

Sygn. akt I C 6/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie – Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Izabela Foksińska

Protokolant: sekretarz sądowy Jagoda Mazur

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2018 roku na rozprawie

sprawy z powództwa **E. W.**

przeciwko **M. W., A. W. (1) i A. W. (2)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. W. na rzecz powódki E. W. kwotę 193,10 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote i dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego A. W. (1) na rzecz powódki E. W. kwotę 193,10 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote i dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 29 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanej A. W. (2) na rzecz powódki E. W. kwotę 193,10 zł (sto dziewięćdziesiąt trzy złote i dziesięć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 listopada 2016 roku do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo w pozostałym zakresie;

V. zasądza od powódki E. W. na rzecz pozwanej M. W. kwotę 323,07 zł (trzysta dwadzieścia trzy złote i siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. zasądza od powódki E. W. na rzecz pozwanego A. W. (1) kwotę 323,07 zł (trzysta dwadzieścia trzy złote i siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

VII. zasądza od powódki E. W. na rzecz pozwanej A. W. (2) kwotę 323,07 zł (trzysta dwadzieścia trzy złote i siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 6/17

UZASADNIENIE

Powódka E. W. pozwem złożonym w postępowaniu upominawczym wniosła o zasądzenie od pozwanych: M. W., A. W. (1) i A. W. (2) kwoty 2.868,20 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę od dnia 15 maja 2016 roku do dnia zapłaty, z tym ustaleniem, iż zapłata tej kwoty przez jednego z nich zwalnia z obowiązku pozostałych. Nadto domagała się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania.

Motywuując swoje stanowisko powódka podała, że w okresie od 1 lipca 2015 roku do 29 lutego 2016 roku pozwani zamieszkiwali w budynku stanowiącym własność powódki, z tym że do dnia 14 października 2015 roku wraz z powódką i jej synem, bez umowy najmu i bez uiszczania na rzecz powódki jakiegokolwiek wynagrodzenia. Na dochodzoną

pozewem kwotę składają się: wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanych z lokalu w wysokości łącznej 1.903,20 złotych (przy założeniu, że miesięczny czynsz wynosiłby 400 złotych) oraz opłaty ze media: energię elektryczną w wysokości 660,24 złotych, wywóz odpadów w wysokości 210,54 złotych i wodę w wysokości 93,32 złote. Odpowiedzialność pozwanych oparła na modelu odpowiedzialności in solidum.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 listopada 2016 roku uwzględniono żądanie pozwu w całości, obciążając pozwanych kosztami procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu pozwani, reprezentowani przez pełnomocnika będącego adwokatem, wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na ich rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwani podnieśli, iż powódka nie posiada legitymacji czynnej, albowiem wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 29 listopada 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt (...) (...)o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym ustalono, iż w dziale II księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości objętej niniejszym pozewem należy wpisać jako współwłaścicieli w 1/2 części: M. W. i J. W. (1). Niemożliwe jest zatem skierowanie żądania zapłaty przez powódkę niebędącą właścicielką nieruchomości przeciwko właścicielce nieruchomości. Nadto w kolejnych pismach procesowych zakwestionowali, by powódka dokonywała opłaty za media, albowiem już wcześniej dokonywał je jej syn J. W. (1), który pracował i dysponował majątkiem umożliwiającym terminowe regulowania zobowiązań, podczas gdy zmiana właściciela nieruchomości nie stanowi wystarczającej podstawy do tego, by opłaty te uiszczala obdarowana, zwłaszcza w sytuacji, w której nie posiadała na to wystarczających środków. Dodali, iż domaganie się przez powódkę zwrotu uiszczonych opłat za media jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego a w chwili ich dokonywania powódka wiedziała, iż nie była zobowiązana do ich uiszczania, albowiem nie była właścicielką nieruchomości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. W. jest matką J. W. (1), który od 1989 roku do października 2015 roku pozostawał w związku małżeńskim z M. W.. Z małżeństwa tego mają dwoje dzieci: A. W. (1) ur. (...) i A. W. (2) ur. (...).

(okoliczności bezsporne)

M. W. po ślubie z J. W. (1) zamieszkała na gospodarstwie rolnym męża w Z. pod nr 2. J. W. (1) gospodarstwo to otrzymał od rodziców. Umową z dnia 17 maja 1990 roku (...) E. W. i J. W. (2) przekazali J. W. (1) m.in. zabudowaną budynkiem mieszkalnym o numerze porządkowym 2 nieruchomość oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 5,3500 ha, dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Równocześnie J. W. (1) ustanowił na rzecz: E. W. i J. W. (2) dożywotnią bezpłatną służebność mieszkania polegającą na korzystaniu z jednego pokoju z prawem korzystania z kuchni i łazienki z oświetleniem i ogrzewaniem na koszt nabywcy oraz dożywotnim prawem użytkowania części nieruchomości. E. W. i J. W. (2) mieszkali w pokoju na piętrze.

(dowód:

- umowa przekazania gospodarstwa rolnego k. 67-68,
- przesłuchanie powódki 00:16:39-00:32:36 protokołu rozprawy na k. 212v-213)

W domu tym jest jeden licznik prądu oraz wspólny dla całej nieruchomości licznik na wodę. Wszystkie rachunki za zużyte media wystawiane były na właścicieli nieruchomości.

(okoliczności bezsporne)

Początkowo stosunki pomiędzy małżonkami układały się poprawnie. Prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Wszelkie opłaty związane z utrzymaniem domu uiszczal J. W. (1) z majątku wypracowanego przez małżonków. Jego matka czasami dokładała się do rachunków.

(dowód:

- przesłuchanie powódki 00:16:39-00:32:36 protokołu rozprawy na k. 212v-213,
- przesłuchanie pozwanej M. W. 00:33:43-00:47:12 protokołu rozprawy na k. 213-213v)

W 2001 roku zmarł J. W. (2).

(dowód: przesłuchanie powódki 00:16:39-00:32:36 protokołu rozprawy na k. 212v-213)

Na skutek powstałego pomiędzy stronami konfliktu w dniu 18 czerwca 2015 roku M. W. złożyła w Sądzie Rejonowym w W. pozew o uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez ujawnienie w dziale II księgi wieczystej jej jako współwłaścicielki w 1/2 części z J. W. (1) w miejsce E. W.. Postanowieniem z dnia 24 września 2015 roku Sąd udzielił zabezpieczenia powyższemu roszczeniu poprzez nakazanie wpisania w dziale III księgi wieczystej ostrzeżenia o toczącym się postępowaniu.

(dowód:

- wyrok z uzasadnieniem w sprawie I C(...)k. 108-114,
- wyrok z uzasadnieniem w sprawie VIII Ca (...)k. 115-126,
- odpis z księgi wieczystej (...) k. 17-18)

W dniu 20 czerwca 2015 roku J. W. (1)zawał umowę darowizny z E. W.(Rep. A (...)), mocą której darował jej zabudowaną nieruchomość rolną stanowiącą działki nr (...), dla których Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Prawo własności zostało ujawnione w księdze wieczystej.

(dowód:

- umowa darowizny k. 161-163,

odpis księgi wieczystej (...) k. 17-18)

E. W. od czerwca 2015 roku była stroną umów zawartych z: (...) Spółką akcyjną w G. oraz Gminą M. i Gminą R. w przedmiocie dostarczania do budynku położonego w Z. pod nr 2 odpowiednio: energii elektrycznej oraz wody i odprowadzania ścieków. Odtąd J. W. (1) nie dokładał się do żadnych opłat za zużywane media. M. W. oraz A. W. (1) i A. W. (2) nie pokrywali żadnych kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania do lutego 2016 roku. E. W. nie domagała się od nich opuszczenia wspólnie zajmowanego budynku. Dopóki z nimi mieszkała nie żądała od nich partycypowania w kosztach opłacania mediów.

(okoliczności bezsporne)

E. W. dokonała na rzecz (...) Spółka akcyjna w G. wpłat na poczet należności za energię elektryczną w następujący sposób:

- w dniu 18 sierpnia 2015r. na poczet faktury nr (...) za okres od 23 czerwca 2015 roku do 3 sierpnia 2015 roku kwoty 193,65 zł,
- w dniu 8 listopada 2015r. na poczet faktury nr (...) za okres od 3 sierpnia 2015 roku do 22 października 2015 roku kwoty 367,17 zł,
- w dniu 17 lutego 2016r. na poczet faktury nr (...) za okres od 22 października 2015 roku do 17 grudnia 2015 roku kwoty 164,77 zł i na poczet faktury nr (...) za okres od 17 grudnia 2015 roku do 2 lutego 2016 roku kwoty 329,47.

(dowód: szczegółowe rozliczenia faktur k. 5-8)

E. W. dokonała również wpłat na rzecz Gminy M. i Gminy R. na poczet należności za odprowadzanie ścieków i dostarczanie wody. I tak za odprowadzanie ścieków w następujący sposób:

- w dniu 1 lipca 2015 roku kwoty 50 zł (za czerwiec),
- w dniu 4 sierpnia 2015 roku kwoty 50 zł (za lipiec),
- w dniu 2 września 2015 roku kwoty 50 zł (za sierpień),
- w dniu 5 października 2015 roku kwoty 50 zł (za wrzesień),
- w dniu 4 listopada 2015 roku kwoty 50 zł (za październik),
- w dniu 3 grudnia 2015 roku kwoty 30 zł (za listopad),
- w dniu 7 stycznia 2016 roku kwoty 40 zł (za grudzień),
- w dniu 13 stycznia 2016 roku kwoty 40 zł (za styczeń).

(dowód: pokwitowania k. 9-10)

a za dostarczanie wody w następujący sposób:

- w dniu 11 sierpnia 2015 roku kwoty 35,63 zł (za lipiec),
- w dniu 2 września 2015 roku kwoty 35,63 zł (za sierpień),
- w dniu 5 października 2015 roku kwoty 35,63 zł (za wrzesień),
- w dniu 4 listopada 2015 roku kwoty 35,60 zł (za październik),
- w dniu 3 grudnia 2015 roku kwoty 21,65 zł (za listopad),
- w dniu 7 stycznia 2016 roku kwoty 21,65 zł (za grudzień),
- na poczet faktury nr (...) za okres od 1 sierpnia 2015 roku do 31 października 2015 roku kwoty 131,49 zł.

(dowód:

potwierdzenia wpłaty k. 11,

faktura k. 13)

W dniu 15 października 2015 roku E. W. i J. W. (1) wyprowadzili się z domu w Z.. Zamieszkali razem w R.. W mieszkaniu pozostała M. W. wraz z dziećmi.

(okoliczności bezsporne)

E. W. cały czas ponosiła jednak opłaty za dostarczanie energii elektrycznej i wody oraz odprowadzanie ścieków z nieruchomości położonej w Z. pod nr(...). Po wyprowadzce zaczęła domagać się od M. W. oraz A. i A. W. (2) zwrotu ponoszonych przez nią kosztów dostarczania do zamieszkałej przez nich nieruchomości energii i wody oraz odprowadzania ścieków. M. W. nie uchylała się od ich uiszczenia. Odmawiała zwrotu poniesionych kosztów E. W., albowiem nie знаła rzeczywiście poniesionych kosztów.

(dowód: pismo k. 100-101)

W dniu 5 lutego 2016 roku M. W. zawarła z (...) Spółka akcyjna w G. umowę o dostarczanie energii elektrycznej do nieruchomości położonej w Z. pod nr (...).

(dowód: umowa sprzedaży i dystrybucji energii elektrycznej k. 169-170)

M. W. w dniu 17 lutego 2016 roku dokonała wpłaty na rzecz Gminy M. i Gminy R. na poczet należności za odprowadzanie ścieków w kwocie 90,00 zł.

(dowód: potwierdzenie wpłaty k. 168)

Strony postępowania są skonfliktowane, a przyczyną tego konfliktu było rozstanie M. W. i J. W. (1).

(okoliczności bezsporne)

Pismem z dnia 5 maja 2016 roku E. W. wezwała M. W.: A. W. (1) i A. W. (2) do zapłaty na jej rzecz kwoty 2.868,20 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez nich z domu położonego w Z. pod nr(...) w okresie od 1 lipca 2015 roku do 29 lutego 2016 roku oraz zwrotu uiszczonych przez nią opłat za dostarczanie energii, wody i odprowadzanie ścieków we wskazanym okresie. Wezwanie zostało odebrane w dniu 9 maja 2016 roku.

(dowód: pismo z 5.05.2016r. z potwierdzeniami odbioru k. 14)

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 roku w sprawie(...) Sąd Rejonowy w W. uzgodnił treść księgi wieczystej (...) z rzeczywistym stanem prawnym, nakazując ujawnienie w dziale II księgi wieczystej jej jako współwłaścicieli w częściach po 1/2 M. W. i J. W. (1) w miejsce E. W.. Uznał, iż umowa darowizny z dnia 20 czerwca 2015 roku była nieważna.

(dowód:

- wyrok z uzasadnieniem w sprawie I C (...)k. 108-114,

- wyrok z uzasadnieniem w sprawie VIII Ca (...)k. 115-126)

Sąd ustalił co następuje:

Dokonując powyższych ustaleń, Sąd oparł się na treści dołączonych do akt dokumentów, w tym w formie aktów notarialnych i orzeczeń sądowych a także odpisu z księgi wieczystej. W ich świetle bezsporny jest przede wszystkim fakt, iż powódka E. W. nie była w okresie objętym powództwem właścicielką bądź współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości, albowiem prawomocnym wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 roku wydanym w sprawie (...) o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym Sąd Rejonowy w (...) nakazał wpisać w dziale II księgi wieczystej o nr (...) jako współwłaścicieli po 1/2 części J. i M. W., ustalając iż nabyli tę nieruchomość na podstawie umowy z dnia 17 maja 1990 roku o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy prawnemu. Bezsporna jest także, iż w czerwcu 2015 roku powódka stała się stroną umów zawartych z dostarczycielami mediów do nieruchomości położonej w Z. pod nr 2, mianowicie (...) Spółką akcyjną w G. oraz Gminą M. i Gminą R.. Nadto nie budziło wątpliwości, że w czasie trwania związku małżeńskiego J. i M. W. mieszkali oni wspólnie z dziećmi i powódką w Z.. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki co do tego, że to ona uiszczała przedmiotowe opłaty we wskazanym okresie. Za niewiarygodne uznał natomiast twierdzenia pozwanych w tej materii, albowiem istotny w tym kontekście nie był fakt dokonywania zapłaty przez powódkę osobiście ale to, że opłaty te były dokonywane ze zgromadzonych przez nią środków finansowych. Świadczą o tym zarówno przedłożone do akt pokwitowania wpłat wystawione na nazwisko powódki, ale częściowo także zeznania samych pozwanych: A. W. (1) i A. W. (2), wskazujących, iż widzieli jak powódka przekazywała J. W. (1) pieniądze na opłaty.

Podstawę prawną żądania zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w kwocie 1.903,20 złotych, które powódka mogłaby uzyskać z tytułu najmu przedmiotowego budynku, gdyby nie był on w posiadaniu pozwanych stanowił przepis art. 224 § 1 kc i 225 kc.

Stosownie do art. 224 § 2 kc, samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Zgodnie natomiast z art. 225 kc, obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, gdy ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz ulegała pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego (art. 230 kc).

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że regulacja roszczeń uzupełniających dotyczy wyłącznie stosunków bezumownych w sytuacji, gdy rzecz znalazła się w posiadaniu osoby nie będącej właścicielem rzeczy, a między właścicielem rzeczy a tą osobą nie ma żadnego stosunku prawnego, na podstawie którego osoba ta mogłaby korzystać z rzeczy (wyr. SN z dnia 13 kwietnia 2000 roku, sygn. akt III CKN 65/99, LEX numer 51567). Jednocześnie zaznaczyć należy, że zgodnie z treścią powołanych na wstępie przepisów posiadacz jest zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z cudzej rzeczy bez względu na to, czy właściciel rzeczy, nie korzystając z niej, poniósł jakąkolwiek stratę i niezależnie od tego, czy posiadacz faktycznie korzystał z rzeczy – odnosząc wymierną korzyść. Skuteczność roszczenia nie zależy od tego, czy posiadacz był w zwłoce z wydaniem rzeczy, czy nie. Również wysokość wynagrodzenia jest niezależna od rzeczywistych strat właściciela i rzeczywistych korzyści odniesionych przez posiadacza („System Prawa Prywatnego; Tom 3 – Prawo Rzeczowe” pod redakcją Tomasza Dybowskiego, Edward Gniewek, Wydawnictwo C.H. Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2003 r., s. 513).

Przepisy art. 225 kc w zw. z art. 224 § 1 kc normują sytuację samoistnego posiadacza w dobrej wierze, czyli takiego, który wie o tym, że jest właścicielem rzeczy lub powinien przypuszczać, w danych okolicznościach, że rzecz przez niego posiadana stanowi jego własność. W doktrynie zwraca się przy tym uwagę na to, że posiadanie ma dwa prawnie doniosłe elementy: element obiektywny, tj. faktyczne władztwo nad rzeczą (corpus) i element subiektywny, tj. wolę wykonywania władztwa nad rzeczą (animus). Aby móc przyjąć, że osoba posiada rzecz „jak właściciel”, konieczne jest, aby tak corpus, jak i animus były zbieżne z tymi cechami u właściciela. Innymi słowy, posiadacz samoistny nie tylko zachowuje się wobec rzeczy w sposób identyczny, jak właściciel – używa jej, pobiera pożytki, oddaje w posiadanie zależne, decyduje o jej przeznaczeniu gospodarczym, manifestuje swoje władztwo nad nią wobec osób trzecich i wobec państwa (poprzez ogrodzenie jej, płacenie podatków itp.), lecz równocześnie ma wolę traktowania rzeczy jako swojej własności – nawet jeśli ma świadomość, że rzecz jego własnością nie jest. Wyrok wydany w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym ma charakter ex tunc, a zatem stwierdzić należy, że pozwana M. W. władała domem będąc współwłaścicielką. Jest to wystarczające do przyjęcia, że pozwana była we wskazanym przez powódkę okresie posiadaczem samoistnym w dobrej wierze. Pozwana w chwili zawarcia umowy darowizny w dniu 20 czerwca 2015 roku miała świadomość, że umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego z dnia 17 maja 1990 roku jest bezskuteczna. Natomiast jej dzieci korzystały z prawa zamieszkiwania w spornej nieruchomości wywodzonego z jej tytułu prawnego

Odnosząc powyższe na grunt rozpoznawanego stanu faktycznego Sąd stwierdził, że pozwani do chwili obecnej zamieszkują w przedmiotowym lokalu. Bezsporne pozostaje, że prawomocnym wyrokiem z dnia 29 listopada 2016 roku w sprawie I C (...) Sąd Rejonowy w W. stwierdził, iż powódka nie nabyła na podstawie umowy darowizny prawa własności nieruchomości położonej w Z. pod nr 2. Powyższa okoliczność w sposób należyty wykazuje brak

legitymacji czynnej E. W. do wytoczenia powództwa o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z przedmiotu własności. Co więcej, powódka nie wykazała, że M. W. we wskazanym w pozwie okresie posiadała bez podstawy prawnej nieruchomość rolną położoną w miejscowości Z.. Konsekwencją powyższego było przyjęcie, iż powódce nie przysługiwało roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Z tych też względów żądanie powódki zapłaty kwoty 1.903,20 złotych wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Z uwagi na powyższe orzeczono jak w punkcie IV sentencji wyroku.

Odnosnie do roszczenia o zapłatę kwoty 964,10 złotych, to poczynione w sprawie ustalenia faktyczne wskazywały jednoznacznie, iż powódki nie łączyła z pozwanymi żadna umowa, nawet zawarta w formie ustnej, której przedmiotem było określenie czy to zasad zamieszkania w przedmiotowym budynku, czy też partycypowania w kosztach jego utrzymania. Materiał sprawy - w tym przy przyjęciu jako podstawy ustaleń w całości wyjaśnień powódki i pozwanych złożonych w ramach dowodu z przesłuchania w charakterze strony - nie uzasadnia ustalenia, że pomiędzy powódką i pozwanymi została zawarta umowa użyczenia przedmiotowego lokalu. Zważyć bowiem należy, że użyczenie jest umową, mocą której użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu w użyczenie na bezpłatne używanie oddanej mu rzeczy. Umowa użyczenia może być zawarta w dowolnej formie, również przez czynności konkludentne, w sposób dorozumiany, tymczasem jednak powódka nie mogła zawrzeć takiej umowy z pozwaną, albowiem nie posiadała do nieruchomości żadnego tytułu prawnego a tytuł prawny przysługiwał pozwanej M. W.. Nie budziło wątpliwości również, iż dopiero wskutek opuszczenia przez powódkę zajmowanego wspólnie z pozwanymi budynku zmanifestowała ona pozwanym chęć obciążenia ich opłatami za dostarczane doń media.

Dla oceny zasadności roszczenia powódki decydujące znaczenie ma ocena charakteru istniejących między stronami stosunków w kwestii wspólnego zamieszkiwania w domu w Z. pod nr (...) i partycypowania w uiszczaniu opłat.

Istotne jest to, że do momentu wyprowadzenia się powódki z synem z mieszkania strony mieszały razem, kontynuując stan zaistniały kilkadziesiąt lat wcześniej. Należy zatem przyjąć, co wynika z zasad doświadczenia życiowego i logiki, że powódka i pozwani mieszkali razem jako osoby powiązane więzami rodzinnymi a osoba związana umowami z dostawcami mediów zobowiązała się do regulacji wszystkich kosztów związanych z utrzymaniem nieruchomości, w tym do uiszczenia opłat za energię i wodę. Korzystanie przez pozwanych z mieszkania opierało się na jego grzecznościowym udostępnieniu przez powódkę. Zobowiązanie takie jest naturalne w stosunkach rodzinnych i ma charakter tzw. prekarium. Współcześnie władztwo prekaryjne występuje w sytuacjach, gdy jedna osoba chce drugiej wyświadczyć przysługę, kierując się grzecznością lub względami humanitarnymi i jest jednym z przejawów relacji społecznych, gdzie więzy przyjacielskie, grzecznościowe są podstawą oddania rzeczy do korzystania innej osobie. Co istotne, prekarium nie jest stosunkiem prawnym, strony nie składają oświadczeń woli i nie chcą przez to wywoływać skutków prawnych, a ich relacja ma charakter tylko faktyczny. Między dającym rzecz a biorącym istnieje jedynie stosunek grzecznościowy, który może być każdorazowo odwołany. Nadto właściciel może w każdej chwili rzecz odebrać prekarystę, któremu nie przysługuje żadna ochrona prawna. Dlatego powódka nie mogła skutecznie domagać się zwrotu uiszczonych opłat od pozwanych.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o przepis art. 405 kc (a contrario), Sąd powództwo oddalił (pkt IV).

Natomiast po wyprowadzeniu się powódki pozwani nadal korzystali z lokalu, zaś powódka nie godziła się na to, by miało to miejsce bez ponoszenia przez nich z tego tytułu żadnych opłat. Sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego i logiki byłoby rozwiązanie, w którym powódka pomimo opuszczenia mieszkania oraz umożliwienia pozwanym zamieszkania w nieruchomości miała jeszcze w całości uiszczać ciężary związane z bieżącym utrzymaniem nieruchomości. W świetle zeznań stron, w których wskazywali na korespondencję dotyczącą wzajemnych rozliczeń z tytułu zamieszkiwania w budynku położonym w Z. pod nr (...) i rozliczania się za korzystanie z mediów uznać więc należy, że po wyprowadzeniu się powódki nie akceptowała ona faktu całkowicie nieodpłatnego korzystania przez pozwanych z lokalu. Co istotne, wolę tę oświadczyła pozwanym zaraz po wyprowadzeniu się.

E. W. domagała się od pozwanych zwrotu: za okres od 1 lipca 2015 roku do 14 października 2015 roku łącznie 3/5 części opłat za zużycie energii i wody oraz odprowadzone ścieki oraz za okres od 15 października 2015 roku do 29 lutego 2016

roku całości opłat za zużycie energii i wody oraz odprowadzone ścieki. W zakresie zwrotu kosztów wydatkowych na dostawę mediów żądanie powódki jest całkowicie bezzasadne w okresie wspólnego zamieszkiwania z pozwanymi, o czym była już mowa wyżej. Natomiast za okres po wyprowadzce, wskutek zakomunikowania pozwanym o braku zgody na wyłączne ponoszenie przez nią tych kosztów, mogła domagać się od pozwanych ich zwrotu. Powódka była stroną umów o dostawę mediów do spornego budynku, zatem zobowiązała się do ponoszenia tych kosztów (opłat). Jednak w okresie od 15 października 2015 roku to jedynie pozwani z tych mediów korzystali.

Powódka nie podała podstawy prawnej swoje go roszczenia, nie wynika ona także jednoznacznie z faktów wskazanych w treści pozwu.

Sąd Najwyższy oraz sądy powszechne w swoich orzeczeniach, jednoznacznie przyjmują że sąd rozstrzygający sprawę nie jest związany podstawą prawną wskazaną przez stronę. Zauważyć jednak należy za Sądem Najwyższym, iż jeżeli strona wskaże podstawę prawną roszczenia to ukierunkowuje postępowanie, a sprawa jest rozpatrywana w oparciu o powyższe wskazania (Wyrok SN z 18 marca 2005r. II CK 556/04 opubl. OSNC 22006/2/poz. 38). Podobne stanowisko zajęł Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 5 czerwca 2008r. (sygn. akt I ACa 434/08), gdzie wskazał, iż sąd nie jest związany wskazaną w pozwie podstawą prawną - wiąże go jednak treść żądania i jego podstawa faktyczna.

W ocenie Sądu zasadność żądania powódki należy oceniać przez pryzmat instytucji bezpodstawnego wzbogacenia, w granicach przepisu art. 405 kc. Zgodnie z nim, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W świetle powyższego przepisu przesłankami bezpodstawnego wzbogacenia są: wzbogacenie jednego podmiotu, zubożenie drugiego podmiotu, związek przyczynowy pomiędzy wzbogaceniem a zubożeniem oraz brak podstawy przysporzenia majątkowego. Konieczną przesłanką roszczenia opartego na przepisie art. 405 kc jest istnienie współzależności pomiędzy powstaniem korzyści w majątku wzbogaconego i uszczerbku w majątku zubożonego. Ta współzależność polega przede wszystkim na tym, że zarówno korzyść jak uszczerbek są wynikiem jednego zdarzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 1968r., I CR 448/68). Zgodnie natomiast z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

W niniejszej sprawie powódka, chcąc dowieść zasadności swego roszczenia, udowodnić musiała trzy kwestie. Po pierwsze, że w jej majątku nastąpił uszczerbek. Po drugie, że w majątku pozwanych powstała korzyść. Wreszcie po trzecie, że zarówno ta korzyść, jak i ten uszczerbek powstały na skutek tego samego zdarzenia. Niewątpliwie dokonanie płatności za zużytą energię elektryczną i wodę oraz odprowadzone ścieki przez powódkę spowodowało uszczerbek w jej majątku. Co do drugiej przesłanki odpowiedzialności z tytułu art. 405 kc, za udowodnione uznać należy, że w majątku pozwanych powstała korzyść, bowiem uzyskali świadczenie pieniężne w wysokości ponad należną. Mieszkając w lokalu i nie płacąc za media, pozwani zaoszczędziła kwotę, którą wydatkowaliby, mieszkając w innym lokalu, czym wzbogacili się kosztem powódki. Jak wynika z materiału dowodowego, powódka uregulowała należności dochodzone pozwem za dostawę mediów. Nie ma też wątpliwości co do tego, że oba te skutki wystąpiły w efekcie jednego zdarzenia, mianowicie wpłacenia przez powódkę należności z tytułu zużycia energii elektrycznej i wody oraz odprowadzania ścieków. Powódka wskazywała, że pozwani wzbogacili się jej kosztem w wyniku dokonanej przez nią zapłaty za opłaty za media.

Korzyść majątkowa może również polegać na odciążeniu strony od konieczności poniesienia kosztów – zmniejszeniu pasywów. W okolicznościach niniejszej sprawy - wobec ewentualnego braku podstaw do zapłaty przez powódkę opłat za media, pozwani byłiby wzbogaceni, albowiem przez zapłatę tych zobowiązań przez powódkę zostali zwolnieni z długu. Zwolnienie zaś z długu stanowiłoby korzyść majątkową pozwanych. Powódka mogłaby więc, co do zasady, domagać się zwrotu tego świadczenia na podstawie art. 405 kc, o ile byłoby ono bezpodstawne. Bezpodstawność w realiach niniejszej sprawy polegać musiałaby na braku podstaw do ponoszenia przez powódkę opłat eksploatacyjnych i za media dotyczących zajmowanego przez pozwanych lokalu. Przy czym nie chodzi o podstawy prawne zobowiązań wobec dostawców mediów, lecz w relacjach stron postępowania. Powódce przysługiwała na spornej nieruchomości dożywotnia i bezpłatna służebność mieszkania polegająca na korzystaniu z jednego pokoju z prawem korzystania z kuchni i łazienki z oświetleniem i ogrzewaniem na koszt nabywcy oraz dożywotnim prawem użytkowania części

nieruchomości. Jak wynika z treści aktu notarialnego, którym ustanowione zostało na rzecz powodki prawo służebności mieszkania, poza wzmianką o dożywotnim oraz bezpłatnym charakterze tej służebności, strony zawarły w umowie postanowienie nakładające na nabywcę obowiązek ponoszenia kosztów zużywanej energii elektrycznej i ciepła. Nie uregulowały kwestii ponoszenia ciężaru korzystania z wody i odprowadzania ścieków. Przepisy kodeksu cywilnego regulujące instytucję służebności mieszkania, ani mające zastosowanie - z mocy odesłania z art. 302 § 2 kc – przepisy o użytkowaniu przez osoby fizyczne, również tej kwestii nie rozstrzygają. Oznacza to, że - co do zasady - w razie pominięcia w treści umowy ustanawiającej służebność mieszkania klauzuli wskazującej osobę zobowiązaną do ponoszenia wspomnianych kosztów ubocznych, związanych z zamieszkiwaniem, obowiązek ten obciąża właściciela nieruchomości jedynie, gdy wynika to z zasad współżycia społecznego lub z ustalonych zwyczajów miejscowych (art. 56 kc w zw. z art. 298 kc). W rozpoznawanym przypadku strony oraz J. W. (1) (współwłaściciel nieruchomości) uzgodnili nieformalnie, że koszty wody, energii elektrycznej i odprowadzania ścieków będzie ponosił on. Zatem, uznać należy, iż powodka jako uprawniona ze służebności nie miała obowiązku ich uiszczenia a czyniła to, gdyż obawiała się odcięcia mediów.

Mając powyższe na względzie, w oparciu o przepis art. 405 kc, Sąd powództwo uwzględnił co do kwoty 579,30 złotych. Koszty mediów powinny być rozłożone na trzy osoby tj. pozwanych w częściach równych.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że dołączone do pozwu rachunki dotyczą zużycia energii elektrycznej i wody oraz wytworzonych ścieków przez pozwanych. Podkreślić należy, iż na podstawie złożonych przez strony dowodów nie jest możliwe ustalenie rzeczywistego zużycia mediów przez każdego z pozwanych. Liczniki mierzące zużycie wody i prądu podłączone do spornej nieruchomości są bowiem wspólny na cały lokal. Nie jest możliwe wykazanie, by pozwani zużyli określoną ilość wody wynikającą z przedstawionych dowodów wpłaty. W związku z tym nie ma możliwości ustalenia zużycia mediów przez osoby zamieszkujące jedynie w konkretnej części lokalu. Mało tego ściśle udowodnienie powyższej okoliczności byłoby trudne również w przypadku dopuszczenia z urzędu dowodu z przesłuchania świadków czy nawet dowodu z opinii biegłego, albowiem na zużycie mediów ma wpływ zbyt wiele czynników i już choćby kilkudniowa nieobecność w mieszkaniu, czy rodzaj sprzętu, może spowodować mniejsze zużycie wody w gospodarstwie domowym przez poszczególnych mieszkańców.

W ocenie Sądu na uwzględnienie – co do zasady – zasługuje przyjęty przez powódkę sposób rozliczenia opłat związanych z korzystaniem z nieruchomości, tj. obciążenie pozwanych opłatami za energię elektryczną i wodę oraz odprowadzanie ścieków w okresie od 15 października 2015 roku do 29 lutego 2016 roku w pełnej wysokości kosztów poniesionych przez powódkę, wszak z tym zastrzeżeniem, iż Sąd uznał za racjonalny sposób podziału opłat naliczanych na podstawie jednego wspólnego licznika i wodomierza poprzez dokonanie podziału tych opłat proporcjonalnie do ilości osób zamieszkałych w tej nieruchomości i czasu zamieszkiwania w tym budynku.

Okoliczności sprawy utwierdziły Sąd w przekonaniu, że zamiarem stron od 15 października 2015 roku było by wszystkie opłaty za użytkowanie przedmiotowego lokalu mieszkalnego i związane z dostawą mediów do niego ponosili pozwani jako osoby jedynie z lokalu korzystające. Wynika to także z korespondencji między E. W. i M. W., w której pozwana nie uchyla się od ponoszenia kosztów dostawy energii, wody i odprowadzania ścieków do zajmowanej nieruchomości a jedynie odmawia ich zapłaty ze względu na niemożliwość zapoznania się z rachunkami.

W wyroku z 22.09.2005 r. IV CK 91/05 (Lex nr 187116) Sąd Najwyższy wskazał, że do rozliczeń za dostarczaną wodę i odprowadzone ścieki - w przypadku, gdy odbywa się ono w oparciu o przepisy art. 405 i nast. kc - należy przyjmować, że wartością wzbogacenia jest wydatek (kwota), który „odbiorca wody” powinien ponieść za zużytą wodę i odprowadzone ścieki.

Powódka mogła się domagać zwrotu opłat, których uiszczenie udowodniła przedłożonymi do akt sprawy dowodami wpłat. Wbrew twierdzeniom pozwanej M. W. żadne z przedłożonych potwierdzeń nie dotyczyło okresu, w którym ona dokonywała zapłaty za media. I tak uzasadnione było żądanie zwrotu od pozwanych poniesionych przez powódkę opłat:

- za energię w wysokości łącznej 361,20 zł (od października 2015 roku do 2 lutego 2016 roku, tj. 31,73 zł (za 7 dni proporcjonalnie z faktury (...)) na kwotę 367,17 zł) + 164,77 zł + 164,70 zł = 361,20 zł,

- za wodę w wysokości łącznej 83,09 zł (od października 2015 roku do grudnia 2015 roku), tj. 17,80 zł (za połowę miesiąca października 2015 roku) + 21,65 zł + 21,65 zł = 83,09 zł,

- za odprowadzanie ścieków w wysokości łącznej 135 zł (od października 2015 roku do stycznia 2016 roku), tj. 25 zł (za połowę miesiąca października 2015 roku) + 30 zł + 40 zł + 40 zł = 135 zł.

Odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, choćby na skutek jednego i tego samego zdarzenia wzbogaciło się wiele podmiotów, nie jest odpowiedzialnością solidarną wzbogaconych a tym bardziej odpowiedzialnością in solidum jak wskazywała powódka. Każdy z tych podmiotów odpowiada w granicach swojego własnego wzbogacenia. Dlatego też każdy z pozwanych, jako osoba pełnoletnia, odpowiada w zakresie kwoty 193,10 złotych. Wskazać jedynie należy, iż uzgodnienie pomiędzy J. W. (1) i A. W. (1) o zwolnieniu pozwanego z obowiązku partycypowania w opłatach za media było skuteczne jedynie między tymi stronami.

Poniesienie wszystkich kosztów związanych ze zwykłym korzystaniem z nieruchomości przez powódkę spowodowało po stronie pozwanych uzyskanie korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, w związku z czym, Sąd uznał roszczenie powódki za zasadne, o czym orzekł w pkt I-III wyroku, równocześnie oddalając żądanie powódki w zakresie odsetek od dnia 15 maja 2016 roku do dnia 24 listopada 2016 roku (a co do pozwanego A. W. (1) 29 listopada 2016 roku). Sąd uwzględnił roszczenie powódki w zakresie odsetek dopiero od dnia doręczenia pozwanym odpisu pozwu, gdyż termin spełnienia świadczenia nie był oznaczony w wezwaniu ani nie wynikał z właściwości zobowiązania.

Sąd oceniał żądanie powódki również w uwzględnieniu uregulowań art. 5 kc. Zgodnie z art. 5 kc nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno- gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd uznał, że analiza okoliczności sprawy nie daje jednak podstaw do stwierdzenia, że roszczenie powódki pozostaje w sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa bądź z zasadami współzycia społecznego. Zasadą jest, że domniemywa się jednak, że korzystający z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współzycia społecznego. Wynika z tego, że ciężar dowodu istnienia okoliczności faktycznych uzasadniający ten zarzut spoczywa na tym kto ten zarzut podnosi. (orzeczenie Sądu Najwyższego dnia 8.07.2008r., VCSK 43/08 LEX nr 515716). Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc z uwagi na jego wyjątkowy charakter musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości.

W niniejszej sprawie pozwani nie wykazali, aby powódka, realizując swoje uprawnienie do żądania by pozwani uregulowali opłaty związane z korzystaniem przez nich z mieszkania, naruszyła zasady współzycia społecznego. Nie wskazali w szczególności jaka zasada współzycia społecznego miałaby uzasadniać całkiem wyjątkowe zastosowanie art. 5 kc. W tym zaś miejscu zaznaczyć należy, że odwoływanie się do zasad współzycia społecznego, aby mogło odnieść swój skutek, powinno wskazywać jakie zasady współzycia społecznego – w okolicznościach sprawy- zostały naruszone (orzeczenie Sądu najwyższego z dnia 20.12.2006r., (...) 263/06 LEX numer 257664).

Takich okoliczności pozwana w toku postępowania nie wykazała.

Niejako na marginesie godzi się zauważyć, że zdaniem Sądu żądanie powódki, w zakresie uwzględnionym przez Sąd, nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, gdyż pozwani od października 2015 roku sami zajmowali cały budynek i korzystali ze wszystkich świadczeń, za które nie płacili. Domaganie się przez powódkę od pozwanych zwrotu opłat za zużywane przez nich media nie może być uznane za nadużywanie prawa podmiotowego, w szczególności, przy uwzględnieniu sytuacji materialnej pozwanych. Z kolei pozwani mają stałe źródła dochodów, są osobami pełnoletnimi i nie są osobami niepełnosprawnymi.

Pozwana nie wykazała, aby na powódce ciążył względem pozwanych obowiązek alimentacyjny. W takiej zaś sytuacji działania powódki nie może być traktowane jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Zaznaczyć też należy, że ochrona z tytułu normy art. 5 kc nie przysługuje temu, kto sam pozostaje w niezgodzie z zasadami współżycia społecznego. Jak wynika z okoliczności sprawy pozwani nie uiszczali od 15 października 2015 roku żadnych opłat związanych z korzystaniem z mieszkania. Uznać więc należy że sami pozostawali w niezgodzie z zasadami współżycia społecznego, polegającymi na obowiązku należytego wywiązywania się ze swoich obowiązków. W takiej sytuacji nie mogą oni zwalczać prawa powódki do dochodzenia jego prawa podmiotowego.

Z tych też powodów Sąd uznał, że brak jest podstaw do zastosowania art. 5 kc w niniejszej sprawie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na zasadzie określonej w przepisie art. 100 kpc. W piśmiennictwie i w judykaturze przyjmuje się orzekanie o kosztach procesu odrębnie w odniesieniu do wszystkich wszystkich podmiotów występujących w sprawach, a zatem także o wynagrodzeniu pełnomocnika (adwokata lub radcy prawnego), niezależnie od tego czy zastępuje on również innych współuczestników. Jest jednak poza sporem, że skorzystanie przez współuczestników sporu z pomocy jednego pełnomocnika powoduje obniżenie kosztów, zarówno indywidualnych, jak i publicznych (społecznych) - z wyjątkiem opłat sądowych (por. np. art. 4 ust. 1 zdanie drugie u.k.s.c.) - a także przyczynia się do usprawnienia i przyspieszenia postępowania. Stwierdzenie to unaocznia zarazem, że w tej sytuacji dochodzi również do zmniejszenia nakładu pracy pełnomocnika oraz zaoszczędzenia jego czasu. Nie musi on multiplikować wielu czynności procesowych, przygotowywać odrębnych pism procesowych, wносить oddzielnych środków odwoławczych. W takim więc wypadku sąd winien rozważyć czy koszty obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika powinny być zwrócone poszczególnym współuczestnikom w pełnej wysokości, czy jednak z pewną obniżką, sięgającą poza stawkę minimalną, uwzględniającą mniejszy nakład pracy pełnomocnika, podjęte przez niego czynności oraz charakter sprawy. Tak było w rozpoznawanej sprawie.

Roszczenie powódki ustalone na kwotę 2.868,20 zł, zostało uwzględnione w 20,20%, skoro zasądzono łącznie na jej rzecz kwotę 579,30 zł. Powódka poniosła koszt opłaty sądowej od pozwu w wysokości 144 złotych, z czego należał się jej zwrot kwoty 29,10 złotych ($144 \text{ zł} \times 20,20 \% = 29,10 \text{ zł}$), czyli po 9,70 złotych od każdego z pozwanych. Pozwani byli reprezentowani w toku procesu przez zawodowego pełnomocnika w osobie adwokata. Przy wartości przedmiotu sporu powyżej 1.500 złotych do 5.000 złotych wynagrodzenie pełnomocnika wyniosło 1.200 złotych stosownie do § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. z 2016r., poz. 1668) oraz wydatków na pokrycie opłaty skarbowej od udzielonych przez nich pełnomocnictw procesowych – 51 zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2016 roku o opłacie skarbowej (tekst jednolity Dz. U. z 2016r., poz. 1827 ze zm.)). Skoro zatem pozwani wygrali sprawę w 79,80%, należało na rzecz każdego z nich zasądzić od powódki kwotę po 323,07 zł, jako różnicę kwot: $332,77 \text{ zł} (79,80\% \times 1.251 \text{ zł} / 3)$ i 9,70 zł. O powyższym rozstrzygnięto w punkcie V-VII sentencji.

ZARZĄDZENIE

1/(...):

(...)

(...)

(...)

Wąbrzeźno, 29/03/2018 roku